

Zbigniew Boniek udzielił wywiadu dla *Tele Radio Stereo* w trakcie transmisji programu *La Signora in Giallorosso*.

Również we Włoszech gra się teraz do samego końca...

- Rzuciłem okiem na Frosinone-Foggia, niesamowite. Wydawało się, że Frosinone będzie grało na czas, przy 2-2 rozpętało się piekło. Jednak to pozytywne, w piłce porozumienia poza boiskiem nie są do przyjęcia. Piłka musi taka być.

Zmieniła się mentalność przegrywającego...

- Raz z Juventusem wygrałem mecz w ostatniej kolejce w Cagliari 2-1, gdy im wystarczył punkt do pozostania w Serie A. Pozostaliśmy przez osiem godzin w szatni czekając na policję.

Słowa Platiniego o Mundialu 1998 [dotyczące ustawienia losowania grup - wyj. red.]?

- Dziwna wypowiedź. Francja była z urzędu w pierwszej grupie, ale nie widzę jaki błąd zrobili by popchnąć Brazylię do finału. Dzwoniłem do Platiniego i powiedział mi, że to nieprawda. Wyszło, że Francja grając w grupie A i Brazylia grając w grupie C mogły spotkać się tylko w finale, ale nie było żadnych sztuczek.

Autor: abruzzo